

Tomasz Ładoń

Legiony rzymskie w Hiszpanii a kryzys Republiki w latach siedemdziesiątych I wieku przed Chr.

1. Uwagi wstępne

Wojna sertoriańska była jedną z największych i najdłuższych, jakie Republika Rzymska toczyła w okresie schyłku i upadku. W czasie tej rozgrywanej na Półwyspie Iberyjskim rebelii po obydwu stronach walczyły dziesiątki tysięcy rzymskich legionistów; zaangażowane w nią były również pokaźne kontyngenty wojsk iberyjskich. Co dziwne, ogrom wysiłku militarnego, jaki poniosła Republika Rzymska w czasie wojny z Sertoriuszem, nie został wystarczająco we współczesnej nauce opracowany¹. W badaniach pominięta została także kwestia wpływu, jaki liczebność wysłanych na wojnę z Sertoriuszem wojsk wywierała na funkcjonowanie państwa rzymskiego w latach siedemdziesiątych I wieku².

Tymczasem określenie liczebności oddziałów rzymskich biorących udział w działaniach zbrojnych na Półwyspie Iberyjskim w okresie rebelii sertoriańskiej to zagadnienie niezwykle istotne. Pozwala bowiem między innymi na zbadanie, jak mocno wysiłek militarny, ponoszony przez Rzymian w toku kilkunastoletniej wojny w Hiszpanii, wpływał na sytuację Republiki Rzymskiej w latach siedemdziesiątych. Użyte na Półwyspie Iberyjskim siły w oczywisty sposób osłabiały bowiem Republikę. Stałe utrzymywanie licznych kontyngentów wojsk rzymskich na Półwyspie Iberyjskim powodowało także obciążenia, w wyniku

¹ P.A. Brunt (*Italian Manpower 225 B.C. – A.D. 14*, Oxford 1971, s. 470–471) kwestie związane z liczebnością legionów rzymskich w Hiszpanii w okresie wojny sertoriańskiej scharakteryzował bardzo ogólnie. Jest to jedyne znane mi całościowe opracowanie tego zagadnienia.

² Daty w tekście artykułu dotyczą czasów przed narodzeniem Chrystusa.

których mniejsze były możliwości militarne Rzymu w zwalczaniu innych konfliktów toczonych w omawianym okresie³.

Zaangażowanie dużej liczby żołnierzy rzymskich na Półwyspie Iberyjskim w poważnym stopniu negatywnie oddziaływało również na sytuację ekonomiczną Rzymu. Walczących legionistów trzeba było wszak wyposażyć, opłacić i wyżywić. Pociągało to za sobą ogromne koszty, które przede wszystkim musiały być pokrywane z zasobów skarbcza Republiki. W efekcie powodowało to zwiększoną eksploatację gospodarki państwowej⁴. Ustalenie więc ogólnej liczby legionistów, którzy brali udział w zmaganiach z Sertoriuszem, pozwala w przybliżeniu oszacować, jak duże obciążenia dla skarbu rzymskiego stanowiła wojna w Hiszpanii.

Siła i liczebność armii decydowała także o potędze i pozycji w państwie stojącego na jej czele wodza. W okresie późnej Republiki często zdarzało się bowiem, że powracający z wojny dowódcy nie rozpuszczali powierzonych im przez senat legionów i wykorzystywali je jako siłę nacisku do przeforsowania własnych zamierzeń⁵. Taka sytuacja zaistniała również w okresie wojny sertoriańskiej. Gnejusz Pompejusz, wysłany na nią z ramienia obradującego w Rzymie senatu, wyposażony został w znaczne siły. Po pokonaniu Sertoriusza posłużyły mu one do wywierania presji na władze i w konsekwencji pomogły mu w zdobyciu najwyższego urzędu w państwie⁶. Określenie liczebności sił, którymi ów wódz w czasie zmagania w Hiszpanii dysponował, wydaje się zatem ze wszech miar zasadne.

³ W latach siedemdziesiątych Republika Rzymska toczyła wojnę z Mitrydatesem na Wschodzie, z plemionami trackimi na Bałkanach oraz panoszącymi się na Morzu Śródziemnym piratami. W 73 roku w Italii wybuchło także bardzo groźne powstanie niewolników pod wodzą Spartakusa. Ogólnie na temat wojen prowadzonych przez Rzym w tym okresie – vide: T.R.S. Broughton, *The Magistrates of the Roman Republic*, vol. II, New York 1952, s. 82–126 (o źródłach); L. Piotrowicz, *Dzieje rzymskie*, Warszawa 1934, s. 388–394; K. Christ, *Krise und Untergang der römischen Republik*, Darmstadt 1979, s. 233–234, 240–243; M. Crawford, *Rzym w okresie republiki*, Warszawa 2004, s. 164–165.

⁴ Było to niewątpliwie jednym z powodów kryzysu ekonomicznego w Republice, do którego doszło w połowie lat siedemdziesiątych. Objawił się on m.in. trudnościami w zaopatrzeniu Rzymu w zboże i panującą w mieście drożyzną. Vide: E.S. Gruen, *The Last Generation of the Roman Republic*, Berkeley – Los Angeles – London 1974, s. 35–36; E. Badian, *Publicans and Sinners. Private Enterprise in the Service of the Roman Republic*, Ithaca – London 1983, s. 95.

⁵ Armię w taki sposób wykorzystywał już ojciec Pompejusza, Gnejusz Pompejusz Strabon. Vide: R. Seager, *Pompey. A Political Biography*, Berkeley – Los Angeles 1979, s. 3. Confer: P. Southern, *Pompejusz Wielki*, Warszawa 2004, s. 16.

⁶ Plut., *Pomp.* 22. Confer: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol II, s. 126 (o pozostałych źródłach); T. Rice Holmes, *The Roman Republic and the Founder of the Empire*, vol. I, Oxford 1923, s. 162; J. Leach, *Pompey the Great*, London 1978, s. 59.

Warto ponadto zauważyć, że oddziały wysłane na Półwysep Iberyjski przez władze sullańskie nie były jedynymi formacjami rzymskimi zaangażowanymi w wojnę w Hiszpanii. Rzymianie walczyli bowiem także w szeregach Sertoriusza. Byli to żołnierze, którzy w 77 roku wchodzili w skład armii Marka Emiliusza Lepidusa i po upadku wywołanego przez niego w Italii buntu przedostali się pod wodzą Marka Perperny do Hiszpanii, po czym dołączyli do sił dowodzonych tam przez Sertoriusza⁷. Przejście armii lepidańskiej na stronę zbuntowanego namiestnika prowincji hiszpańskich miało dla władz sullańskich w stolicy bardzo duże znaczenie: wzmocniło bowiem siły Sertoriusza, a zatem i zagrożenie z jego strony, ale także wpłynęło na zmniejszenie potencjału militarnego rządzonej przez nich Republiki. Wojsko, które przed buntem Lepidusa podlegało władzom sullańskim, przeszło bowiem na stronę ich wroga. Określenie, ilu Rzymian walczyło w armii Sertoriusza i jak duży procent jego sił stanowili, wydaje się zatem w tym kontekście również ważne.

Wymienione czynniki pokazują, że badania nad liczebnością armii walczących na Półwyspie Iberyjskim w okresie wojny sertoriańskiej w istotny sposób pomagają w określeniu wpływu, jaki konflikt ów wywierał na sytuację Republiki Rzymskiej. Trzeba jednak w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, iż podliczenie sił rzymskich walczących w Hiszpanii w okresie tej wojny jest bardzo trudne. Wynika to z różnych przyczyn. Największy problem dla badacza zajmującego się tym zagadnieniem stanowią niepełne i fragmentaryczne przekazy źródłowe⁸. Z kolei w tych tekstach, które przetrwały do naszych czasów, wzmianki dotyczące liczebności armii walczących w wojnie sertoriańskiej pełne są niejasności i nieścisłości⁹. Autorzy antyczni podają również dane o stanie walczących sił

⁷ Plut., *Sert.* 15, 1; App., *B.C.*, I, 107, 504; 108, 508; Iul. Exuper. 7; Oros. V, 23, 12; 24, 16. Więcej na ten temat: F. Münzer, *M. Perperna* (6), [in:] RE, Hlb. 37, Stuttgart 1937, szp. 898–899; J. Van Ooteghem, *Pompée le Grand*, Namur 1954, s. 101; L. Labruna, *Il console „sovversivo“: Marco Emilio Lepido e la sua rivolta*, Napoli 1976, s. 125.

⁸ Nie zachowały się dziełka autobiograficzne Marka Terencjusza Warrona, legata Pompejusza w wojnie z Sertoriuszem, w których być może zawarte były dane liczbowe walczących w czasie wojny w Hiszpanii wojsk. Vide: A. Schulten, *Sertorius*, Leipzig 1926, s. 13; K. Kumaniecki, *Literatura rzymska. Okres cyceroński*, Warszawa 1977, s. 493. Dzieło Salustiusza *Historiae*, powstałe około trzydziestu lat po zakończeniu wojny sertoriańskiej, zachowało się tylko we fragmentach. Obraz liczebności wojsk uzyskany na jego podstawie jest więc niepełny. Na temat owego dzieła Salustiusza: W. Schur, *Sallust als Historiker*, Stuttgart 1934, s. 214–284; R. Syme, *Sallust*, Berkeley – Los Angeles 1964, s. 178–213.

⁹ Najobszerniejsze dane o liczebności żołnierzy walczących w wojnie z Sertoriuszem można znaleźć w biografii Sertoriusza i Pompejusza autorstwa Plutarcha z Cheronei. Pisarz – nie będący historykiem – zwracał jednak uwagę przede wszystkim na charakter i osobowość walczących w Hiszpanii wodzów. Kwestia liczebności ich wojsk była dla niego drugorzędna. Niezwykle jest więc w przekazywaniu danych niedokładny. Liczby podawane przez Appiana z Aleksandrii należy traktować z dystansem z uwagi na częste pomyłki tego autora w opisie

w różnych kontekstach i w odniesieniu do różnych okoliczności. Często także są nieprecyzyjni i przekazywane przez siebie liczby bardziej lub mniej świadomie zawyżają albo zaniżają¹⁰. Następstwem tego są występujące w materiałach źródłowych rozbieżności, które niezwykle trudno zweryfikować. Pisarze starożytni w podawaniu danych o sile armii republikańskich często posługują się ponadto określeniami stosowanymi wobec rzymskich jednostek wojskowych. Charakteryzując siły walczące w czasie wojny sertoriańskiej, używają więc wobec nich nazw „legion”, „kohorta” i „centuria”. Choć dla współczesnego historyka jest to także wskazówka dotycząca liczebności wojsk, wprowadza jednak w badaniach nad tym tematem dodatkowe kontrowersje, bowiem stan osobowy owych rzymskich jednostek w różnych okresach Republiki był niejednorodny¹¹.

Aby określić liczebność wojsk rzymskich biorących udział w walkach na Półwyspie Iberyjskim w okresie wojny Rzymu z Sertoriuszem, należy zbadać, w ile legionów wyposażeni byli przez senat namiestnicy prowincji hiszpańskich, którzy wówczas nimi zarządzali. Pomocne są w tym przypadku zarówno informacje autorów antycznych dotyczące tej kwestii, jak i luźne wzmianki poczynione przez nich przy okazji charakterystyki sił walczących ze sobą armii. Bezczennymi wskazówkami są także wiadomości o poniesionych w czasie bitew stratach czy dezercjach na stronę przeciwnika. Nieścisłości pojawiające się w materiałach źródłowych powodują jednak, że bezsporne ustalenie liczby legionów przysyłanych na Półwysep Iberyjski przez senat jest zadaniem bardzo trudnym. Obliczenia prowadzone w niniejszym artykule są zatem w pewnym zakresie hipotetyczne i przybliżone, niemniej jednak, jak sądzę, najdokładniejsze z możli-

wydarzeń lat siedemdziesiątych. Z kolei tekst Orozjusza, który nader często wspomina o liczebności wojsk walczących w wojnie z Sertoriuszem, jest późny i już choćby przez to trzeba do niego podchodzić ostrożnie.

¹⁰ Powody takiego postępowania mogły być różnorakie. W przypadku zwycięstwa wojsk rzymskich pisarze starożytni często zawyżali straty wroga, co miało podnieść rangę sukcesu, kiedy zaś armie rzymskie przegrywały, wówczas zaniżali liczebność armii przeciwnika, aby usprawiedliwić poniesioną klęskę. Vide: J. Szulczyk, *Pogłębienie kryzysu gospodarczo-politycznego w Rzymie w latach 70-tych I w. p.n.e. (wojna z Sertoriuszem, powstanie Spartakusa)*, „Eos” 71, 1983, s. 76.

¹¹ Po reformie wojskowej przeprowadzonej przez Gajusza Mariusza pod koniec II wieku legion składał się z dziesięciu kohort liczących po sześć centurii. Każda z kohort stanowiła około 480 legionistów, wobec tego siła legionu wynosiła blisko 5 tysięcy. Niektórzy autorzy antyczni zgodnie z łacińską etymologią słowa centuria (*centum* = 100) uważali jednak, że składała się ona ze stu legionistów, a zatem liczebność legionu ustalali na 6 tysięcy żołnierzy. Warto także podkreślić, że liczebność żołnierzy wewnątrz jednostek taktycznych była w czasie wojny bardzo różna. Na skutek poniesionych strat legiony liczyły często nawet dwa tysiące mniej żołnierzy niż pierwotnie. Na ten temat – vide: I.M. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 687–693; L. Kappie, *The Making of the Roman Army*, University of Oklahoma Press 1998, s. 64–66. Confer: E. Dąbrowa, *Rozwój i organizacja armii rzymskiej (do III w. n.e.)*, „Filomata” 399, 1990, s. 341.

wych. Poniższe zestawienie zawiera chronologiczny wykaz namiestników prowincji, którzy uczestniczyli w wojnie z Sertoriuszem wraz z obliczeniem sił zbrojnych, którymi dysponowali.

Oczywiście, trudno odpowiedzieć na pytanie, jaki wpływ na sytuację Republiki Rzymskiej miały rozmiary pojedynczych armii, na których czele stali poszczególne namiestnicy prowincji hiszpańskich. Szersze i konkretne wnioski na ten temat możliwe są do sformułowania dopiero po kompleksowym i całościowym zbadaniu liczebności sił rzymskich biorących udział w wojnie sertoriańskiej.

Oprócz liczebności sił namiestników wysłanych na Półwysep Iberyjski w okresie wojny sertoriańskiej przez władze sullauskie zdecydowałem się także włączyć w niniejsze obliczenia wojska rzymskie wchodzące w skład armii Kwintusa Sertoriusza. Wspomniałem już bowiem, że stanowiły one integralną część ogólnego potencjału militarnego Republiki Rzymskiej w latach siedemdziesiątych. Mniejszą uwagę skupiłem natomiast na liczebności wojsk iberyjskich walczących w armii Sertoriusza. Wynika to przede wszystkim z faktu, że w przekazach antycznych zachowały się o tym bardzo skąpe i niedokładne dane. Wyciągnięte na ich podstawie wnioski są przez to ogólne i w badaniach nad wpływem konfliktu sertoriańskiego na sytuację Republiki Rzymskiej w latach siedemdziesiątych wykorzystać je można w stopniu ograniczonym.

2. Liczebność oddziałów rzymskich uczestniczących w wojnie sertoriańskiej

Gajusz Anniusz

Był to pierwszy namiestnik wysłany do prowincji hiszpańskich po objęciu dyktatury przez Lucjusza Korneliusza Sullę. Prawdopodobnie otrzymał w zarząd obydwie prowincje hiszpańskie¹² i zadanie wyparcia Sertoriusza z Półwyspu Iberyjskiego. Autorzy antyczni nie precyzują liczebności wojska, nad którym sprawował dowództwo. Plutarch z Cheronei ogólnie podaje tylko, że Gajusz

¹² Świadczy o tym m.in. przydzielenie temu wodzowi dwóch kwestorów oraz jego aktywność w obydwu Hiszpaniach. Dodatkowym argumentem jest także brak informacji w źródłach, by Sulla bezpośrednio po zwycięstwie w Italii wysłał na Półwysep Iberyjski osobnego namiestnika do każdej z prowincji hiszpańskich. Na ten temat – vide: E. Badian, *Studies in Greek and Roman History*, Oxford 1964, s. 96, 104, przyp. 165; M.H. Crawford, *Roman Republican Coinage*, vol. I, Cambridge 1974, s. 381–386, nr 366; C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius. A Historical Commentary*, Chapel Hill – London 1994, s. 100. O Gajuszu Anniuszu: Klebs, *C. Anniius (9)*, [in:] RE, Bd. I, Stuttgart 1894, szp. 2262.

Annusz dysponował „dużą siłą”¹³. Informacja ta interpretowana jest przez współczesnych uczonych bardzo różnie¹⁴.

Wydaje się, że na problem ów trzeba spojrzeć przez pryzmat sił, którymi w tym czasie na Półwyspie Iberyjskim dysponował Sertoriusz, wszak Sulla zapewne chciał zagwarantować wysłanemu przez siebie wodzowi przewagę nad przeciwnikiem. Możemy przypuszczać, że Sertoriusz w momencie wyjazdu z Italii pod koniec 83 lub na początku 82 roku dysponował dwoma legionami¹⁵. Prawdopodobnie dyktator był doskonale o tym fakcie poinformowany. Jeśli chciał szybko pozbyć się niebezpieczeństwa ze strony wrogiego mu namiestnika, musiał przydzielić Annuszowi takie siły, które umożliwiłyby mu odniesienie łatwego zwycięstwa. Sulla mógł sobie na taki wysiłek zbrojny pozwolić. W momencie wyjazdu Annusza do Hiszpanii, czyli na początku 81 roku, wszystkie inne ośrodki oporu mariańskiego zostały już bowiem zlikwidowane i w państwie panował względny spokój¹⁶. Z materiałów źródłowych wynika ponadto, że Annusz posiadał znaczną przewagę nad siłami Sertoriusza¹⁷. Potwierdza to także przebieg wydarzeń po przybyciu Annusza na Półwysep Iberyjski. Nie udało mu się co prawda schwytać przeciwnika, jednak bez większych problemów wyparł go z Hiszpanii¹⁸. W związku z tym można wysnuć hipotezę, że przydzielono mu prawdopodobnie aż cztery legiony (po dwa na każdą z prowincji hiszpańskich)¹⁹.

¹³ Plut., *Sert.* 7, 2.

¹⁴ Termin ten wywołał rozmaite komentarze historyków. Według P.A. Brunta (*Italian Manpower*, s. 470–471) w przypadku liczebności armii Annusza można mówić o jednym lub co najwyżej dwóch legionach, A. Schulten (*Sertorius...*, s. 45–46) siłę tę rozszerza do dwudziestu tysięcy. C.F. Konrad (*Plutarch's Sertorius...*, s. 101) twierdzi, że po zwycięstwie Sulli w Italii „there was an abundance of troops available” i szacuje wojsko owego namiestnika na trzy – cztery legiony.

¹⁵ Argumenty przemawiające za takim wnioskiem zebrane zostały w dalszej części artykułu.

¹⁶ Vide: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 77–78; A. Keaveney, *Sulla. The Last Republican*, London – Canberra 1982, s. 197–198; M. Cary, H.H. Scullard, *Dzieje Rzymu*, t. 1, Warszawa 1992, s. 454–455; *CAH*, vol. IX: *The Last Age of the Roman Republic, 146–43 B.C.*, ed. J.A. Crook, A. Lintott, E. Rawson, Cambridge 1994, s. 205 (R. Seager).

¹⁷ Plut., *Sert.* 7. Confer: P.R. von Bieńkowski, *Kritische Studien über Chronologie und Geschichte des sertorianischen Krieges*, WS 13, 1891, s. 138–145; A. Schulten, *Sertorius...*, s. 45–46; P.O. Spann, *Quintus Sertorius and the Legacy of Sulla*, Fayetteville 1987, s. 47–49.

¹⁸ Plut., *Sert.* 7, 1–4.

¹⁹ Warto zaznaczyć, że Gnejusz Pompeusz, prowadząc z polecenia Sulli działania na Sycylii, dysponował siłą sześciu legionów (Plut., *Pomp.* 11, 3). Można natomiast zakładać, że opanowanie Hiszpanii i zniszczenie formującego się tam opozycyjnego, antysullańskiego ośrodka było dla dyktatora co najmniej tak samo ważne. Nie wydaje się zatem, aby ograniczanie sił przydanych Annuszowi zaledwie do dwóch – jak to czyni P.A. Brunt (*Italian Manpower...*, s. 470 n.) – było zasadne. Przeczą temu także błyskotliwe sukcesy tego mało znanego wodza nad prze-

Lucjusz Fufidiusz

Kolejny sullański namiestnik Hiszpanii Dalszej, zastąpił na tym stanowisku Gajusza Anniusza²⁰. Po przejściu władzy przez dyktatora Fufidiusz był jednym z jego najbliższych współpracowników. W 81 roku sprawował preturę, w następnym zaś – jako prokonsul – został wysłany na Półwysep Iberyjski²¹. Wiadomo, że w swej prowincji sprawował dowództwo nad co najmniej dwoma legionami²². Nie musi to jednak oznaczać, że przybyły one tam razem z nim z Italii, gdyż w momencie wyjazdu Fufidiusza z Rzymu Sulla przypuszczalnie uważał, że problem Sertoriusza został już rozwiązany przez poprzedniego namiestnika, któremu, jak wcześniej nadmieniałem, udało się wyprzeć przeciwnika z Półwyspu Iberyjskiego. Hiszpania zdawała się zatem na trwałe opanowana przez sullańczyków. Mało prawdopodobne więc, by dyktator przydzielił prokonsulowi Hiszpanii Dalszej armię większą niż jeden legion, zwłaszcza że w prowincji tej wciąż przebywały oddziały wchodzące w skład sił przyprowadzonych na półwysep przez Gajusza Anniusza. Być może, to właśnie m.in. nimi dowodził Fufidiusz w bitwie z Sertoriuszem nad rzeką Baetis w 80 roku. Sullański wódz został tam rozbity i stracił około dwóch tysięcy legionistów²³.

Marek Domicjusz Kalwinus

Kariera tego wodza przebiegała bardzo podobnie do opisanej wyżej kariery Fufidiusza. Kalwinus prawdopodobnie również był pretorem w 81 roku²⁴, a po

ciwnikiem, który w przyszłości sprawi dużo kłopotów największym dowódcom tamtych lat: Metellusowi i Pompejuszowi.

²⁰ Po wyparciu Sertoriusza z Hiszpanii w źródłach nie ma informacji o dalszej działalności Anniusza na Półwyspie Iberyjskim. Jeśli zostałby odwołany do Rzymu, prawdopodobnie odzwierciedlili by to autorzy przekazów źródłowych. Przyczyną przystania mu następcy była więc, być może, nagła śmierć namiestnika.

²¹ Plut., *Sert.* 12, 3. Vide: W.F. Jashemski, *The Origins and History of the Proconsular and the Proprætorian Imperium to 27 B.C.*, Chicago 1950, s. 126; T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 81; idem, *The Magistrates...*, vol. III, Atlanta 1986, s. 93–94.

²² Sall., *Hist.* 108: „Et mox Fufidius adveniens cum legionibus postquam tam <al>tas ripas, unum haud facilem pugnatibus vadum, cuncta hosti quam suis oportuniora videt”. Confer: Plut., *Sert.* 12, 3. Vide: T. Corey Brennan, *The Praetorship in the Roman Republic*, vol. II, Oxford 2000, s. 505.

²³ Plut., *Sert.* 12, 3. Confer: Sall., *Hist.* I, 55, 22; I, 108; Oros. V, 21, 3. Szerzej: A. Schulten, *Sertorius...*, s. 56; F. Garcia Morá, *Un episodio de la Hispania republicana: La guerra de Sertorio*, Granada 1991, s. 56.

²⁴ Sall., *Hist.* I, 111. Vide: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 84–85; idem, *The Magistrates...*, vol. III, s. 84. Confer: T. Corey Brennan, *The Praetorship...*, vol. II, s. 506, według którego Kalwinus był pretorem w roku 80.

skończeniu urzędowania opuścił Italię i wyjechał jako prokonsul²⁵ do Hiszpanii Bliższej, gdzie na stanowisku namiestnika zastąpił Gajusza Annusza. W 79 roku został wezwany do wspólnych działań przeciwko Sertoriuszowi przez nowego namiestnika Hiszpanii Dalszej, Kwintusa Cecyliusza Metellusa Piusa. Aby zapobiec ofensywie Kalwinusa, Sertoriusz wysłał przeciwko niemu swego kvestora, Lucjusza Hirtulejusza, który rozbił wojska tego sullańczyka w 79 roku w bitwie nad rzeką Anas²⁶. Nie zachowały się dane liczbowe dotyczące tego starcia. Wiemy jednakże, że Sertoriusz, który dysponował w tym okresie wojsny prawdopodobnie armią liczącą około dwudziestu tysięcy ludzi (złożoną przede wszystkim z hiszpańskich sprzymierzeńców)²⁷, przed bitwą nad rzeką Anas dokonał jej podziału na dwie mniej więcej równe części i na czele jednej, w skład której wchodził m.in. Rzymianin, postawił Hirtulejusza²⁸. Autorzy źródeł nie informują, by któraś ze stron w starciu nad Anas posiadała znaczącą przewagę. Jeśli więc założymy, że obydwie armie – Hirtulejusza i Kalwinusa – były mniej więcej liczebnie równe, to sullański namiestnik Hiszpanii Bliższej dowodził prawdopodobnie dwoma legionami. Jeden przypuszczalnie składał się z połączonych pozostałości po wojskach Annusza stacjonujących w Hiszpanii Bliższej, drugi zaś – Kalwinus przyprowadził wraz z sobą z Italii.

Kwintus Cecyliusz Metellus Pius

W 80 roku razem z Lucjuszem Korneliuszem Sullą sprawował konsulat, zaś w następnym roku jako prokonsul został wysłany do Hiszpanii Dalszej²⁹. Na stanowisku tym zastąpił Lucjusza Fufidiusza, którego nazwisko w źródłach po klęsce nad rzeką Baetis już się nie pojawia. Autorzy antyczni nie precyzują, jak silną armię przywiódł Metellus Pius na Półwysep Iberyjski. Jedyłą wskazówką odnoszącą się do tej kwestii jest stwierdzenie Appiana z Aleksandrii, według którego senat powierzył nowemu namiestnikowi „wielkie wojsko”³⁰. Ranga woźdza oraz coraz większe kłopoty sullańczyków w Hiszpanii każą podejrzewać, że

²⁵ Tytuł poświadczony przez Salustiusza (*Hist.* I, 111): „Domitium pro cos. ex citeriore Hispania”. Confer: P.O. Spann, *Quintus Sertorius: Citizen, Soldier, Exile*, Dissertation Texas at Austin 1976, s. 75.

²⁶ Sall., *Hist.* I, 111; Liv., *per.* XC; Front., *Strat.* IV, 5, 19; Plut., *Sert.* 12, 3–4; Flor. II, 10, 7; Eutrop. VI, 1, 2; Oros. V, 23, 3. Najlepsza analiza owych fragmentów: F. Garcia Morá, *Un episodio...*, s. 107–116.

²⁷ Vide: na ten temat rozważania P.O. Spanna, *Quintus Sertorius...*, s. 66.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Claud. Quad., fr. 85 Peter; Plut., *Sert.* 12, 3; App., *B.C.* I, 97, 450; 108, 506–507. Confer: Val. Max. VIII, 15, 8. Confer: F. Münzer, *Q. Caecilius Metellus Pius* (98), [in:] RE, Hlb. 5, Stuttgart 1897, szp. 1223; W.F. Jashemski, *The Origins...*, s. 126; J. Van Ooteghem, *Les Caecilii Metelli de la république*, Bruxelles 1967, s. 190.

³⁰ App., *Ib.* 101, 440.

było to dowództwo co najmniej nad trzema, a według Brunta może nawet czterema legionami³¹. Pod komendę nowego namiestnika przeszły zapewne również pozostałości po wojsku Fufidiusza. W sumie więc Metellus mógł rozporządzać w swojej prowincji czterema lub pięcioma legionami. Być może, właśnie tak przytłaczająca przewaga liczebna wroga zmusiła Sertoriusza po przybyciu Metellusa Piusa do Hiszpanii do zastosowania taktyki wojny podjazdowej. Tam gdzie dominacja Rzymian nie była tak wyraźna, decydował się na otwarte starcia.

Kwintus Kalidiusz

Kolejny namiestnik Hiszpanii Bliższej, wysłany tam prawdopodobnie w randze propretora³²; zastąpił na tym stanowisku Marka Domicjusza Kalwinusa, który zginął we wspomnianej wcześniej bitwie nad rzeką Anas. Po klęsce sytuacja sullańczyków w Hiszpanii Bliższej znacznie się skomplikowała. Wobec tego Kalidiusz, który sprawował preturę w 79 roku, prawdopodobnie udał się na Półwysep Iberyjski jeszcze w czasie pełnienia urzędu³³. Nie zachowały się żadne wiadomości ani o militarnej działalności tego namiestnika, ani na temat posiadanej przez niego siły zbrojnej. Trudno jednak przypuszczać, by po klęsce Kalwinusa nie zabrał ze sobą z Italii jakichś oddziałów, prawdopodobnie był to jednak nie więcej niż legion. Brak informacji o jakichkolwiek potyczkach Kalidiusza z Lucjuszem Hirtulejuszem w Hiszpanii Bliższej każe się domyślać, że sullańczyk znacznie ustępował siłom kwestora Sertoriusza, który w czasie pobytu w Hiszpanii Bliższej dysponował już prawdopodobnie około piętnastotysięczną armią, złożoną w dużej mierze z coraz liczniej napływającej w szeregi sertoriańskie ludności iberyjskiej³⁴.

³¹ P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 471. Confer: P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 65. Obliczenia Schultena (*Sertorius...*, s. 65), który szacuje wojsko Metellusa na 40 tysięcy, są anachroniczne i dzisiaj nie znajdują już uznania.

³² T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 86. Confer: W.F. Jashemski, *The Origins...*, s. 127.

³³ Ps.-Ascon. 219 Stangl. Vide: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 86; vol. III, s. 45; T. Corey Brennan, *The Praetorship...*, vol. II, s. 506. Na temat identyfikacji owego namiestnika: A. Keaveney, *Studies in the „Dominatio Sullae”*, „Klio” 68, 1983, s. 185–186.

³⁴ Liczebność wojsk Hirtulejusza można określić tylko w przybliżeniu. Autorzy antyczni na ten temat milczą. A. Schulten (*Sertorius...*, s. 64–65) twierdzi, że siły owego kwestora liczyły zaledwie 8 tys. i składały się z wojsk, które dołączyły do Sertoriusza w 80 roku. Pogląd ten został jednak obalony przez P.O. Spanna (*Quintus Sertorius...*, s. 66, 72).

Lucjusz Manliusz

Prawdopodobnie w 79 roku piastował w Rzymie preturę, a w roku następnym został wysłany do Galii Zaalpejskiej jako prokonsul³⁵. Orozjusz wyraźnie poświadcza, że sprawował komendę aż nad trzema legionami i półtoratysięczną jazdą³⁶. Przyznanie mu tak dużej siły miało zapewne chronić Italię przed możliwością inwazji wodzów Sertoriusza zagrażających Italii z zachodu. W 78 roku Kwintus Kalidiusz, który, jak już wspomniano, był wówczas namiestnikiem Hiszpanii Bliższej i dysponował niewielkimi siłami, wezwał Manliusza na pomoc w walce przeciwko L. Hirtulejuszowi. Między siłami namiestnika Transalpiny i wodza Sertoriusza doszło do bitwy, w wyniku której Manliusz stracił swój obóz i większość armii³⁷. Schronienia szukał w mieście Ilerda. W trakcie ucieczki został jednak doścignięty przez Akwitańczyków i resztki jego oddziałów doszczętnie wycięto³⁸.

Gnejusz Pompejusz

W 77 roku został wysłany na Półwysep Iberyjski jako prokonsul Hiszpanii Bliższej³⁹. Zastąpił na tym stanowisku Kwintusa Kalidiusza, który po powrocie do Italii został oskarżony o nadużycia w prowincji⁴⁰. Dane o liczebności sił Pompejusza zostały przekazane przez Orozjusza, według którego armia nowego namiestnika Hiszpanii Bliższej liczyła 30 tysięcy legionistów i tysiąc konnych⁴¹.

³⁵ Caes., *Gall.* III, 20, 1; Liv., *per.* XC; Plut., *Sert.* 12, 4; Oros. V, 23, 4. Vide: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 87; vol. III, s. 135; E. Badian, *Notes on Provincia Gallia in the Late Republic*, [in:] *Mélanges d'archéologie et d'histoire offerts à André Piganiol*, Paris 1966, s. 910.

³⁶ Oros. V, 23, 4. Choć tekst Orozjusza jest późny, to zdaniem badaczy zawarta w nim informacja o liczebności legionów L. Manliusza zasługuje na zaufanie. P.O. Spann twierdzi jednak, że mało prawdopodobne, by legiony te były w pełnym składzie. Szacuje, że liczyły około 4 tys. żołnierzy każdy. W związku z tym ogólne siły Manliusza autor ocenia na ok. 13 500 (trzy legiony po 4 tys. + 1500 jazdy). Vide: P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 72.

³⁷ Liv., *per.* XC; Front., *Strat.* I, 5, 8.

³⁸ Oros. V, 23, 4.

³⁹ Liv., *per.* XCI; Plut., *Pomp.* 17, 1–4; App., *B.C.* I, 108, 508. Confer: Cic., *de imp. Cn. Pomp.* 30; 62; Vell. II, 29, 5; II, 30, 2; Val. Max. VIII, 15, 8; Plin. *N.H.* VII, 96; Plut., *Sert.* 18, 1–2; App., *Ib.* 101, 440; Flor. II, 10, 5; Iul. Exuper. 8; Eutrop. VI, 1, 3; Auct., *Vir.* III, 77, 4; Oros. V, 23, 8–9. Confer: J. Van Ooteghem, *Pompée...*, s. 102 nn.; R. Seager, *Pompey...*, s. 17; P. Greenhalgh, *Pompey. The Roman Alexander*, London 1980, s. 38; P. Southern, *Pompejusz Wielki*, Warszawa 2004, s. 54.

⁴⁰ Cic., *Verr.* I, 38; II, 3, 63; Ps.-Asc. 219 Stangl. Confer: E.S. Gruen, *The Last Generation...*, s. 31.

⁴¹ Oros. V, 23, 9. Vide: M. Gelzer, *Pompeius*, München 1949, s. 51; J. Van Ooteghem, *Pompée...*, s. 107; J. Leach, *Pompey...*, s. 44.

Było to więc co najmniej pięć, a prawdopodobnie nawet sześć legionów⁴². Dodatkowo w 74 roku wojska Pompejusza zostały wzmocnione o kolejne dwa legiony przybyłe z Italii⁴³. W sumie, według ostrożnych szacunków, pod komendą Pompejusza w Hiszpanii przez cały okres wojny z Sertoriuszem na Półwyspie Iberyjskim walczyło nie mniej niż osiem legionów⁴⁴.

Siły rzymskie Kwintusa Sertoriusza

W 83 roku Kwintus Sertoriusz prawdopodobnie, tak samo jak dwa lata później Annusz, otrzymał w zarząd obydwie prowincje hiszpańskie⁴⁵. Na wniosek liderów mariańskich senat niewątpliwie przyznał mu komendę nad jakimiś oddziałami. Jak wiele ich było – nie wiadomo. Mariańczycy zdawali sobie wówczas sprawę z tego, że w obliczu zbliżającej się do Rzymu armii Sulli każdy legion jest potrzebny w Italii. Sertoriusz otrzymał jednak od ówczesnych władz Republiki bardzo istotne zadania w Hiszpanii: należało do nich m.in. przygotowanie azylu dla przywódców obozu mariańskiego na wypadek ich klęski w Italii⁴⁶. Tymczasem, przed wyjazdem Sertoriusza, na Półwyspie Iberyjskim namiestnictwo sprawował Gajusz Waleriusz Flakkus, którego wierność ówczesnym władzom w stolicy stała pod znakiem zapytania. Jeśli więc w Rzymie liczone na pomyślne zrealizowanie powierzonych Sertoriuszowi zadań, to – aby mu to umożliwić, a siebie zabezpieczyć – musiano przyznać mu dowództwo nad jakąś, chociaż bliżej nieokreśloną przez autorów antycznych, liczbą wojska⁴⁷.

⁴² P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 471; C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 127, 160.

⁴³ App., *B.C.* I, 111, 519. Confer: Sall., *Hist.* II, 98, D10–20 M; Plut., *Pomp.* 20, 2–3.

⁴⁴ Szacunki zależą od tego, na ile określili się liczebność legionów w okresie późnej Republiki. C.F. Konrad podejrzewa np., że liczby podane przez Orozjusza należy interpretować jako „at least five legions, probably six to eight”. Vide: C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 127, 160.

⁴⁵ Plut., *Sert.* 6, 2; App., *B.C.*, I, 86, 392; *Ib.* 101, 439. Confer: Iul. Exuper. 7–8. Szerzej na ten temat: E. Badian, *Studies...*, s. 90, 104, przyp. 164–165; T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. III, s. 193 (badacz zweryfikował swój pogląd w tej sprawie z wcześniej opublikowanego studium: idem, *The Magistrates...*, vol. II, New York 1952, s. 63); C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 88–89. Confer: W. Jashemski, *The Origins...*, s. 126; *CAH*, vol. IX, s. 191 (R. Seager), którzy namiestnictwo Sertoriusza ograniczają tylko do Hiszpanii Bliźszej.

⁴⁶ Plut., *Sert.* 6, 2.

⁴⁷ Fakt przyprowadzenia z Italii wojska przez Sertoriusza wyraźnie akcentuje Appian: *B.C.* I, 108, 506. Confer: Plut., *Sert.* 6, 2–3. A. Schulten (*Sertorius...*, s. 44, przyp. 227) sądzi, że Sertoriusz przywiódł na półwysep około 9 tys. żołnierzy. Wątpi w to P.A. Brunt: „Sertorius probably brought no troops with him to Spain in 83/82 (at that juncture men could not be spared from the war with Sulla)”. Zamiast tego badacz ów stawia hipotezę, że „he [Sertoriusz – T.L.] commanded one legion from Italy, which may either have remained in Spain throughout the Social war or have been sent there on its conclusion”. Vide: P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 470.

Na to, że Sertoriusz posiadał w drodze do Hiszpanii spore siły, wskazuje szereg innych przesłanek. Ze źródeł wynika np., że w czasie przejazdu na Półwysep Iberyjski Sertoriusz bez problemów pokonał teren Galii Zaalpejskiej⁴⁸, a poważniejsze przeszkody napotkał dopiero w Pirenejach, gdzie przyjął poselstwo plemion barbarzyńskich, domagające się opłaty za przejście przez góry⁴⁹. Sertoriusz nie podjął walki, lecz wykupił się i przejechał bezpiecznie. Takie zachowanie nowego namiestnika prowincji hiszpańskich nie może jednak prowadzić do wniosku, że ustąpił, bo nie miał ze sobą wojska. Przeciwnie – możemy przypuszczać, że gdyby u boku Sertoriusza nie było żadnych oddziałów lub były bardzo słabe, plemiona barbarzyńskie pokusiłyby się o zastawienie na nie jakiejś pułapki, a nie podejmowałyby pertraktacji. Zdaniem P.O. Spanna Rzymian u boku Sertoriusza najwidoczniej było jednak zbyt wielu, by barbarzyńcy zaatakowali go i dlatego ograniczyli się tylko do żądań okupu⁵⁰. Przyjęcie przez nowego namiestnika prowincji hiszpańskich przedstawionych mu warunków należy tłumaczyć tym, że spieszył się do swoich prowincji. Sertoriusz zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że wikłanie się w walkę z trudnym przeciwnikiem przedłużyłoby jedynie przeprawę prowadzonych przez niego sił przez góry, co w obliczu chwiejnej postawy Flakkusa byłoby ryzykowne.

Poczynione uwagi wskazują zatem, że Sertoriusz, w momencie wyruszenia z Italii, by objąć namiestnictwo w Hiszpanii, stał na czele wojska; chociaż liczebność jego oddziałów można określić tylko hipotetycznie. Wydaje się, że dysponował co najmniej jednym, a najprawdopodobniej jednak dwoma legionami. Niewykluczone bowiem, że senat powierzył mu po jednym legionie na każdą prowincję hiszpańską. Bezpośrednio po objęciu namiestnictwa, prawdopodobnie jeszcze w 82 roku, Sertoriusz poczynił również zaciągi pośród obywateli rzymskich zamieszkujących Hiszpanię Bliższą⁵¹. Nie zebrał raczej znaczących sił. Na przeszkodzie stanęły mu bowiem: niechętna postawa hiszpańskich Italików, którzy wobec walk wewnętrznych w Republice między sullańczykami

Przypuszczenie to nie jest jednak potwierdzone w źródłach. Pogląd tego historyka spotkał się ze zdecydowaną krytyką: P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 40.

⁴⁸ Plut., *Sert.* 6, 2–3; Iul. Exuper. 8. Jej namiestnik, Gajusz Waleriusz Flakkus (ten sam, który do tego czasu zarządzał także obydwoma Hiszpaniami), najwidoczniej otwarcie sympatyzował już wówczas z Sullą i najprawdopodobniej skorzystałby z okazji, by powstrzymać Sertoriusza, gdyby ten nie miał przy sobie jakiejś większej siły. Tymczasem Sertoriusz nie napotkał żadnego oporu ze strony Flakkusa ani w czasie wędrówki przez Galie, ani po przybyciu do Hiszpanii.

⁴⁹ Plut., *Sert.* 6, 3. Sertoriusz na Półwysep Iberyjski chciał prawdopodobnie przedostać się przez jedną z przełęczy w okolicach Andory, być może Col de la Perche. Tereny te zamieszkiwało katalońskie plemię wojowniczych Keretanów (Cerretani). Vide: C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 87.

⁵⁰ P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 41.

⁵¹ Plut., *Sert.* 6, 5.

i mariańczykami zajęli przypuszczalnie postawę wyczekującą i nie chcieli angażować się po żadnej ze stron⁵², a także brak czasu, gdyż po zajęciu Rzymu dyktator szybko wysłał na Półwysep Iberyjski wojsko z zadaniem wyparcia stamtąd Sertoriusza. Trzon armii Sertoriusza stacjonującej w zarządzanych przez niego prowincjach w latach 83–81 stanowili zatem Rzymianie, którzy wraz z nim przybyli z Italii do Hiszpanii.

Po walkach z oddziałami Gajusza Anniusza oraz potyczkach w Afryce z owych prawdopodobnych dwóch legionów pozostały zaledwie niedobitki. Wiadomo bowiem, że w momencie powrotu do Hiszpanii Sertoriuszowi towarzyszyło jedynie „dwadzieścia sześć setek” legionistów, z czego kilkuset było pozostałościami po armii Pacciaecusa, które Sertoriusz wcielił do swych oddziałów po pokonaniu tego sullańskiego wodza⁵³. Prawdopodobnie w skład jego wojsk weszli wówczas także Rzymianie, którzy schronili się w Hiszpanii Dalszej w czasie nieobecności Sertoriusza na Półwyspie Iberyjskim. Mogli to być zarówno uciekinierzy z Hiszpanii Bliższej, którzy u Luzytanów znaleźli schronienie przed Anniuszem, jak i nowi przybysze z Italii szukający w Hiszpanii azylu przed proskrypcjami i terrorem sullańskim⁵⁴.

Armia Sertoriusza nabrała bardziej rzymskiego charakteru, a liczba służących w niej Rzymian wyraźnie wzrosła dopiero po przyłączeniu się do niego 53 kohort przyprowadzonych na Półwysep Iberyjski przez Marka Perpernę⁵⁵. Była to główna część liczącej co najmniej sześć legionów armii Marka Emiliusza Lepidusa, która w 77 roku wycofała się z Półwyspu Apenińskiego po niepowodzeniu wywołanego przez niego buntu⁵⁶. Jaka była ogólna liczebność tych wojsk, nie jest pewne, bowiem autorzy antyczni nie precyzują rozmiarów strat ponie-

⁵² Na temat stosunku hiszpańskich Italików (tzw. *Hispanienses*) do Sertoriusza – vide: P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 169 nn.; C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 96–98; T. Ładoń, *Sertoriusz a Hispanienses*, „Prace Naukowe Akademii im. J. Długosza w Częstochowie. Seria: Zeszyty Historyczne”, z. IX, Częstochowa, 2006, s. 7–14. Confer: A. Gabba, *Republican Rome, the Army and the Allies*, Berkeley – Los Angeles 1976, s. 109–112.

⁵³ Plut., *Sert.* 9, 3.

⁵⁴ Plutarch (*Sert.* 10, 1) poświadcza, że Luzytanie, którzy nakłonili Sertoriusza, by powrócił na Półwysep Iberyjski, działali za namową tych, „którzy już go [kiedyś – T.Ł.] spotkali”. Zdaniem C.F. Konrada (*Plutarch's Sertorius...*, s. 117) mogli to być „members of his [Sertoriusza – T.Ł.] staff who had been unable to leave the Peninsula along with him in 81, and other Marians that had come to Spain during the last months of the Civil War”.

⁵⁵ Plut., *Sert.* 15,1; App., *B.C.* I, 107, 504; 108, 508; Iul. Exuper. 7; Oros. V, 23, 12; 24, 16. Vide: P.O. Spann, *M. Perperna and Pompey's Spanish Expedition*, „Hispania Antiqua” 7, 1977, s. 47–62; T. Ładoń, *Uwagi o Marku Perpernie, przywódcy spisku na życie Sertoriusza*, [w:] *Zamach stanu w dawnych społecznościach*, red. A. Sołtysik, Warszawa 2004, s. 71.

⁵⁶ N. Criniti, *M. Aimilius Q.F.M.N. Lepidus „ut ignis in stipula”*, „Memorie dell'Istituto Lombardo – Accademia di Scienze e Lettere, Classe di Lettere – Scienze morali e storiche”, t. 30, Milano 1969, s. 446; P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 448–449.

sionych przez Lepidusa w czasie starć w Italii w 77 roku⁵⁷. Prawdopodobnie nie były to jednak straty duże. Tytus Liwiusz wspomina, że wiosną 76 roku Perperna sprawował dowództwo w Hiszpanii nad 20 tysiącami Rzymian. Wojsko to identyfikuje się właśnie z owymi przyprawionymi przez niego na Półwysep Iberyjski 53 kohortami⁵⁸. Liczba 53 odnosząca się do przybyłych wraz z Perperną kohort jest więc wiarygodna, możliwe natomiast, że nie miały one pełnego stanu⁵⁹.

W sumie więc po stronie Sertoriusza w okresie jego pobytu w Hiszpanii (lata 83–73) walczyło około siedmiu legionów złożonych z Rzymian (sześć – jeśli liczyć okres tylko wojny sertoriańskiej, czyli lata 80–73). Ponadto po stronie zbuntowanego namiestnika walczyły liczne kontyngenty wojsk hiszpańskich. Niestety, nie sposób dokładnie określić ich liczebności. Z różnych wzmianek autorów antycznych można jednak wysnuć wnioski, że w starciach, które toczone były w czasie owej wojny, siły sertoriańskie dorównywały, a być może nawet przewyższały liczebnością armie sullańczyków⁶⁰. Z drugiej strony brak jakichkolwiek informacji o obecności hiszpańskich oddziałów w armiach sullańskich, co pozwala sądzić, że wodzowie wysłani przez sullański senat zdani byli tylko na siły przyprawione z Italii⁶¹.

⁵⁷ App., *B.C.* I, 107, 504; Iul. Exuper. 6, 8–13.

⁵⁸ Liv., fr. XCI. Confer: A. Schulten, *Sertorius...*, s. 79.

⁵⁹ E. Gabba (*Le origini...*, s. 302–303) nie wierzy, by taka siła przedostała się na Sycylię, bo prawdopodobnie wówczas zbuntowanemu konsulowi łatwo udałoby się zająć wyspę. Vide: także G. Stahl, *De bello Sertoriano*, Erlangae 1907, s. 52. W źródłach zachowały się jednak wzmianki świadczące o tym, że namiestnik Sycylii, Gajusz Waleriusz Triarius, był doskonale przygotowany do obrony wyspy. Przewaga liczebna Lepidusa niewiele pomogłaby mu w forsowaniu umocnień. Jeśli zaś jego głównym celem było dotarcie do Hiszpanii, nie miał na to czasu. Vide: Ascon. 19; Exuper. 6, 16–20.

⁶⁰ W bitwie z L. Manliuszem, w której namiestnik dysponował armią złożoną z trzech legionów i półtora tysiąca jazdy, Hirtulejusz przeważał (Oros. V, 23, 4: „iniquam cum Hirtuleio pugnam conseruit”). Co prawda, część armii sertoriańskiego wodza stanowili Rzymianie, ale na tym etapie wojny nie mogło być ich więcej niż trzy tysiące. A zatem już na początku wojny w armii Hirtulejusza walczyło przeszło 10 tysięcy hiszpańskich sprzymierzeńców. Co najmniej drugie tyle miał w tym czasie ze sobą Sertoriusz w Hiszpanii Dalszej. W toku wojny liczba hiszpańskich sprzymierzeńców w armii Sertoriusza stale rosła. Pompejusz w liście do senatu skarży się, że ustępuje liczebnie Sertoriuszowi. Sall., *Hist.* II, 98, 5: „Recepi Galliam, Pyrenaeum, Lactetanium, Indigetis et primum impetum Sertori victoris novis militibus et multo paucioribus sustinui hiememque castris inter saevissimos hostis, non per oppida neque ex ambitione mea egi”.

⁶¹ J.S. Richardson, *The Romans...*, s. 101.

3. Podsumowanie i wnioski

Po podliczeniu wszystkich oddziałów wysłanych przez sullańczyków do Hiszpanii w latach 81–74⁶² okazuje się, że w czasie wojny z Sertoriuszem walczyły tam łącznie dwadzieścia dwa legiony. Jest to oczywiście liczba przybliżona, niemniej wydaje się optymalna.

Co ciekawe, Plutarch podaje, że Sertoriusz musiał stawić czoło rzymskim wodzom, pod których dowództwem służyło sto dwadzieścia tysięcy pieszych, sześć tysięcy jazdy i dwa tysiące łuczników i procarzy⁶³. Za wiarygodne uznaje się dane biografu z Cheronei odnoszące się do liczby procarzy i łuczników w armiach sullańskich, zastrzeżeń nie budzi też podana przez niego liczebność konnicy⁶⁴. Powszechnie podważa się natomiast wiarygodność danych dotyczących piechoty wysłanej przez senat do Hiszpanii. Uznaje się, że są one mocno zawyżone⁶⁵. Wrażenie to potęguje fakt, że zostały podane w odniesieniu do początku wojny sertoriańskiej i w zestawieniu z siłami sertoriańskimi, które w owym czasie liczyły 7 300 ludzi⁶⁶. Wydaje się jednakże, że obydwie wartości znajdujące się w tym fragmencie żywota Sertoriusza są wiarygodne, a nadużyciem ze strony biografu jest tylko ich zestawienie w jednym miejscu⁶⁷. Liczba wojsk sertoriańskich odzwierciedla bowiem liczebność armii zbuntowanego namiestnika prowincji hiszpańskich, którą ten dysponował na początku wojny, zaś wielkość podana przy siłach wysłanych na Półwysep Iberyjski przez senat jest prawdopodobnie ogólną liczbą legionistów wyekspediowanych do Hiszpanii w okresie około dziesięciu lat trwających tam zmagających zbrojnych. Wiadomo też, że w późnorepublikańskich żywotach Plutarch stosuje wymiennie określenie legion

⁶² Na początku 81 roku wyruszyła do Hiszpanii pierwsza armia pod wodzą Annusza, zaś w 74 roku z Rzymu wysłano wsparcie dla Pompejusza i – o ile wiadomo – były to ostatnie legiony, które zasiły sullańczyków w wojnie z Sertoriuszem.

⁶³ Plut., *Sert.* 12, 2.

⁶⁴ Orozjusz poświadcza obecność konnicy w wojskach Manliusza (1500) i Pompejusza (1000): *Oros.* V, 23, 4, 9. Pozostałe 3500 stanowiło zapewne część sił Fufidiusza, Domicjusza i Metellusa, być może też jakaś część konnych znajdowała się wśród posiłków przysłanych do Hiszpanii przez senat w 74 roku. Vide: C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 127.

⁶⁵ P.O. Spann (*Quintus Sertorius...*, s. 191, przyp. 57) twierdzi, że dane odnoszące się do liczebności armii sullańskich podane przez Plutarcha są „sensational and incredible”.

⁶⁶ Na wojsko to składało się 2 600 Rzymian, 700 libijczyków i 4 000 Luzytanów. Vide: Plut., *Sert.* 12, 2. Bliżej: F. Garcia Morá, *Un episodio...*, s. 56 nn.; C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 125 n.

⁶⁷ Wskazując na tak duże dysproporcje między walczącymi stronami, Plutarch – być może – zwraca uwagę, jak niewielkie szanse miał Sertoriusz w walce z sullańczykami, i w ten sposób usprawiedliwia jego ostateczną klęskę.

i 6 tysięcy ludzi⁶⁸. Wobec tego owych 120 tysięcy pieszych należy odczytywać najpewniej jako dwadzieścia legionów.

Liczba ta nie do końca pokrywa się, co prawda, z poczynionymi wyżej obliczeniami wskazującymi, że w czasie wojny z Sertoriuszem senat wysłał do Hiszpanii dwadzieścia dwa legiony. Ustalenia te odnoszą się jednak do całości wojsk skierowanych na Półwysep Iberyjski przez sullańczyków przeciwko Sertoriuszowi w latach 81–71. Plutarch zaś prawdopodobnie za początek wojny sertoriańskiej uważa dopiero powrót Sertoriusza, po krótkim pobycie w Afryce, na Półwysep Iberyjski w roku 80. Nie uwzględnił więc czterech legionów powierzonych przez Lucjusza Korneliusza Sullę nowemu namiestnikowi prowincji hiszpańskich, Gajuszowi Anniuszowi. Argumentowano jednak, że dwa z owych legionów weszły w skład armii następców Anniusza: jeden zasilił oddziały Lucjusza Fufidiusza, drugi zaś – Marka Domicjusza Kalwinusa⁶⁹. Jeśli więc w takim kontekście spojrzeć na informację podaną przez biografę z Cheronei, okazuje się, że według niego w całym okresie wojny sertoriańskiej sullańczycy wyekspediowali do Hiszpanii dwadzieścia legionów. Liczba ta dokładnie odzwierciedla szacunki sił poszczególnych namiestników prowincji hiszpańskich stacjonujących tam w czasie wojny sertoriańskiej.

Ogólnie w okresie od 83 do 71 roku w Hiszpanii zaangażowanych było zatem aż dwadzieścia dziewięć rzymskich legionów (w tym siedem po stronie Sertoriusza), zaś w okresie wojny Rzymu z Sertoriuszem toczony w latach 80–71 – dwadzieścia sześć (w tym sześć po stronie Sertoriusza). Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że obliczenia powyższe dotyczą legionów rzymskich wysłanych do Hiszpanii w ciągu całego okresu trwania wojny. W jej poszczególnych momentach liczebność armii po obydwu stronach była znacznie mniejsza. W czasie największego nasilenia działań zbrojnych w latach 76–73 w oddziałach sullańskich wodzów walczyło nieco ponad pięćdziesiąt tysięcy legionistów, w tym samym zaś czasie Sertoriusz mógł im przeciwstawić armię złożoną z około dwudziestu pięciu tysięcy Rzymian i kilkudziesięciu tysięcy hiszpańskich sprzymierzeńców⁷⁰.

Tak wielkie zaangażowanie liczebne wojsk rzymskich w Hiszpanii w czasie wojny z Sertoriuszem w bardzo poważnym stopniu wpłynęło na funkcjonowanie Republiki w latach siedemdziesiątych. Szczególnie istotny problem wojna stanowiła dla finansów państwowych, bowiem utrzymanie tak dużej ilości żołnierzy było ciężarem, który dotykał całe społeczeństwo. Wielkość tych kosztów może być określona jedynie drogą szacunków, przy których margines błędu jest

⁶⁸ Confer: Plut., *Lucull.* 7, 1; 24, 1; *Cic.*, 36, 1; *Cat. Min.* 45, 4. Vide: C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 127.

⁶⁹ Ut supra.

⁷⁰ M. Cary, H.H. Scullard, *Dzieje...*, s. 470.

nie do ustalenia. Ponieważ w pierwszych latach zmagania na Półwyspie Iberyjskim senat był zmuszony posyłać tam coraz to nowe legiony, musiało to w rezultacie prowadzić do stałego zwiększania wydatków na wojnę. Skarb państwa zobowiązany był wypłacać walczącym w Hiszpanii żołnierzom żołd. Już tylko z tego tytułu obciążenia finansowe Republiki były ogromne. W blisko dziesięcioletnich zmaganiach wojennych na Półwyspie Iberyjskim brało bowiem udział łącznie zapewne około stu tysięcy legionistów wysłanych do Hiszpanii przez senat, a w latach 77–71 władze w Rzymie tylko na Półwyspie Iberyjskim musiały utrzymywać kilkanaście legionów w ciągu roku⁷¹. Wiadomo, że roczne uposażenie jednego legionisty w latach siedemdziesiątych I wieku wynosiło 112 ½ denara⁷². Jeśli więc założymy, że na Półwysep Iberyjski ze skarbu państwa w każdym roku wypływały kwoty mające zaspokoić potrzeby około 50 tysięcy legionistów, to wypłacać im w sumie musiano przeszło pięć i pół miliona denarów rocznie. Ogólny koszt wojny wyniósł zaś przeszło 50 milionów denarów. Dodatkowymi wydatkami ponoszonymi przez skarb było zapewne finansowanie z niego nadzwyczajnych nagród i donatyw przyznawanych legionistom za szczególne zasługi⁷³. Jak wielkie sumy pochłaniały one w czasach wojny z Sertoriuszem, nie sposób niestety ustalić, w źródłach bowiem nie zachowały się informacje na ten temat. Ostateczny koszt wojny wydatki te jednak w znaczny sposób podnosiły. Oblicza się – choć są to kalkulacje bardzo ostrożne – że wojna z Sertoriuszem w latach siedemdziesiątych obniżyła mniej więcej o 20% ówczesny całociowy dochód państwa rzymskiego⁷⁴.

Utrzymanie na Półwyspie Iberyjskim licznej armii i ogromne obciążenia finansowe wynikające z prowadzenia wojny z Sertoriuszem musiały negatywnie odbić się na gospodarce Republiki. Jednym z przejawów złej sytuacji ekonomicznej w państwie był głód, który zapanował w stolicy w 75 roku. Efektem tego były zamieszki wśród ludu. Sfrustrowany tłum na Via Sacra zaatakował nawet podróżującego w towarzystwie konsulów kandydata do pretury Kwintusa Cecyliusza Metellusa Kretikusa (późniejszego konsula z 69 roku), który tylko szczęściu zawdzięczał znalezienie schronienia w domu Oktawiusza⁷⁵. Napięta sytuacja w stolicy zmusiła konsula Gajusza Aureliusza Kottę do wystąpienia przed ludem. W zachowanej w *Historiach* Salustiusza mowie konsula wspomina

⁷¹ W latach 77–75 jedenaście, a w latach 74–71 trzynaście.

⁷² G.R. Watson, *The Pay of the Roman Army*, „Historia” 7, 1958, s. 119.

⁷³ A. Dąbrowa, *Rozwój...*, s. 293.

⁷⁴ T. Wałek-Czernecki, *Historia gospodarcza świata starożytnego*, t. II, Warszawa 1948, s. 215.

⁷⁵ Sall., *Hist.* II, 23–26; 45; 48–50. Więcej na ten temat: J. Linderski, *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966, s. 107; A.M. Ward, *M. Crassus and the Late Roman Republic*, Columbia – London 1977, s. 17; *CAH*, vol. IX, s. 211 (R. Seager).

on m.in.: „Consules nos fecistis, Quirites, domi bellique impeditissima re publica. Namque imperatores Hispaniae stipendium, milites, arma, frumentum poscunt⁷⁶”, po czym dalej wymienia przyczyny ciężkiej sytuacji gospodarczej państwa: „cum interim uectigalia parua et bellis incerta uix partem sumptuum sustinent⁷⁷”. A zatem to wysokie wydatki związane przede wszystkim z utrzymywaniem licznych armii w prowincjach, w tym zwłaszcza hiszpańskich, zdaniem konsula doprowadziły do kryzysu ekonomicznego, w wyniku którego doszło w Rzymie do zamieszek. Wiemy, że władze w Rzymie starały się pokrywać koszty wojny w Hiszpanii. Pompejusz w sławnym, cytowanym już wcześniej, liście z końca 75 roku zwraca się do senatorów: „Fessus scribundo mittundoque legatos omnis opes et spes privatas meas consumpsi, cum interim a uobis per triennium uix annuus sumptus datus est⁷⁸”. Sfrustrowany wódz skarży się zatem, że senat nie pokrywa w wystarczającym stopniu kosztów prowadzonej przez niego w Hiszpanii wojny. Ze słów Pompejusza wynika jednak, że senat z części finansowych zobowiązań się wywiązał. Jednocześnie wódz przyznaje, że działania zbrojne na półwyspie pochłaniają ogromne fundusze⁷⁹. Skądinąd wiadomo, że pieniądze na prowadzenie wojny otrzymywał także Metellus, którego armia liczebnością niewiele ustępowała wojskom Pompejusza⁸⁰. Postawienie więc wniosku, że utrzymywanie tak licznych armii na Półwyspie Iberyjskim wpłynęło na gwałtowne pogorszenie się sytuacji gospodarczej w Rzymie, wydaje się ze wszech miar zasadne.

Trzeba także zaznaczyć, że w latach siedemdziesiątych – ze względu na liczne wojny zewnętrzne i konflikty domowe, które miały miejsce w Republice – władze w Rzymie zmuszone były utrzymywać w całym państwie szczególnie dużo legionów. Pod koniec dekady ich liczba sięgnęła aż czterdziestu. To największa liczba legionów, która była w Republice pod bronią w I połowie I wieku⁸¹. Co istotne, znaczący procent żołnierzy rzymskich walczył w wojnie z Sertoriuszem w Hiszpanii. Związane z tym trudności finansowe potęgował fakt, że ciężar utrzymywania walczących tam legionów niemal całkowicie spoczywał na władzach w stolicy. Wpływały na to różne czynniki. Przede wszystkim wodzowie rzymscy pozbawieni byli możliwości aprowizacji w prowincjach hiszpań-

⁷⁶ Sall., *Hist.* II, 47, 5.

⁷⁷ Sall., *Hist.* II, 47, 6. Confer: A. Appel, *Animus liber. Kwestia obiektywizmu w piśmarstwie historycznym Sallustiusza*, Toruń 2004, s. 145 n.

⁷⁸ Sall., *Hist.* II, 98, 2.

⁷⁹ Sall., *Hist.* II, 98, 9.

⁸⁰ Sall., *Hist.* II, 34.

⁸¹ P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 449.

skich ze względu na nieprzychylną wobec nich postawę plemion iberyjskich⁸². Jeszcze w 76 roku potrzeby zaopatrzeniowe armii walczących na Półwyspie Iberyjskim w niewielkim stopniu pokrywały dochody z Galii Zaalpejskiej, jednak i tę prowincję spotkał kryzys i już w następnym roku nie można było liczyć na jej pomoc⁸³. Wyczerpywały się także osobiste możliwości wodzów, którzy aby pokryć część wydatków prowadzonej wojny, zaciągali kredyty⁸⁴. Liczebność wojsk biorących udział w wojnie w Hiszpanii i związane z tym koszty ich utrzymania w poważnym stopniu wpływały zatem na ogólny ekonomiczny kryzys Republiki, do którego doszło w połowie lat siedemdziesiątych. Taki stan rzeczy z kolei osłabiał polityczną pozycję optymatów w państwie rzymskim. W efekcie w znacznej mierze spowodował ich ustępstwa względem popularów, co umożliwiło m.in. zapoczątkowanie reform wewnętrznych w Republice, stanowiących pierwszy wyłom w systemie politycznym stworzonym przez Sullę⁸⁵.

Skala obywateli rzymskich zaangażowanych w walki w Hiszpanii jawi się jeszcze bardziej znacząco, gdy spojrzymy na demografię państwa rzymskiego w latach siedemdziesiątych I wieku. W czasie cenzury sprawowanej przez Gnejusza Korneliusza Lentulusa Klodianusa i Lucjusza Gelliusza Publikolę w latach 70/69, czyli już po powrocie wojsk Gnejusza Pompejusza i Metellusa Piusa z Półwyspu Iberyjskiego do Italii, przeprowadzono w Republice spis ludności, który wykazał, że Italię zamieszkiwało wówczas około 900 tys. obywateli (dorosłych mężczyzn)⁸⁶. W tym czasie, według szacunków P.A. Brunta, w prowincjach pozostawało w sumie jeszcze mniej więcej 70 tysięcy legionistów, których w cenzusie nie uwzględniono⁸⁷. Przypomnieć wypada, że zgodnie z ostrożnymi obliczeniami w Hiszpanii w ciągu całej wojny walczyło około 130 tysięcy oby-

⁸² Sall., *Hist.* I, 112: „illo profectus vicos castellaque incendere et fuga cultorum deserta igni vastare, neque late aut securus nimis, metu gentis ad furta belli peridonei”. Confer: L.A. Curchin, *Roman Spain. Conquest and Assimilation*, London – New York 1991, s. 43.

⁸³ Sall., *Hist.* II, 9: „Gallia superiore anno Metelli exercitum stipendio frumentoque aluit et nunc malis fructibus ipsa vix agitat”.

⁸⁴ Poświadcza to Pompejusz, który w liście do senatu pisze: „ego non rem familiare modo, verum etiam fidei consumpsi”. Sall., *Hist.* II, 98, 9. Confer: Sall., *Hist.* II, 98, 2: „...omnis opes et spes privatas meas consumpsi...”.

⁸⁵ M.in. z kryzysem ekonomicznym państwa wiązać w moim przekonaniu trzeba wzrost aktywności popularów w 75 roku, którego konsekwencją były reformy przeprowadzone przez konsula Gajusza Aureliusza Kottę (*lex Aurelia de tribunicia potestate*). Vide: N. Rogosz, *Polityczna rola trybunatu ludowego w Rzymie w latach restauracji sullańskiej*, Katowice 1992, s. 35 nn.

⁸⁶ Liv., *per.* XCVIII: „Cn. Lentulus et L. Gellius censores asperam censuram egerunt quattuor et sexaginta senatu motis. A quibus lustrum condito censa sunt civium capita DCCCC”. Liczba ta według badaczy jest wiarygodna. Vide: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 127; P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 94; W. Suder, *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, Wrocław 2003, s. 137.

⁸⁷ P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 94.

wateli rzymskich (100 tysięcy po stronie sullańczyków, 30 tysięcy po stronie Sertoriusza). Liczby te oczywiście traktować należy bardzo ostrożnie. Warto jednak zauważyć, że w związku z powyższym w latach siedemdziesiątych I wieku prawdopodobnie przeszło 20% dorosłych Rzymian stale lub przez długi okres przebywało poza Italią. Przyczyniło się to z pewnością w dużym stopniu do spogęgowania kryzysu demograficznego, do którego wówczas w państwie doszło⁸⁸.

Fakt wysłania przez senat na liczne w latach siedemdziesiątych wojny blisko dwustu tysięcy legionistów wpłynął również na to, że pod koniec dekady brakowało w Italii doświadczonych rekrutów. Uwidocznili się to szczególnie mocno w okresie powstania Spartakusa. Sytuacja w Italii była wówczas tym bardziej krytyczna, że w 74 roku, oprócz dodatkowych legionistów wysłanych Pompejuszowi do Hiszpanii, Italię opuściły również oddziały wysłane na wojnę z Mitrydatesem VI Eupatorem. Powołani w Italii pod broń żołnierze rzymscy skierowani do tłumienia wybuchłego w 73 roku buntu niewolników byli niewyszkoleni, mało zdyscyplinowani, a to było jedną z przyczyn ponoszonych w początkowym okresie klęsk⁸⁹. Liczebność wysyłanych na wojny (w tym przede wszystkim na Półwysep Iberyjski) oddziałów osłabiała zatem również możliwości obronne Republiki.

Silna armia, którą w momencie powrotu z Hiszpanii dysponował Pompejusz, z pewnością wpłynęła także na wzrost jego pozycji w państwie. Opuszczając Półwysep Iberyjski, wódz dysponował prawdopodobnie ośmioma legionami, które choć nie w pełnym składzie, to jednak były wojskiem doświadczonym, zaprawionym w kilkuletnich zmaganiach i całkowicie mu oddanym. Po przybyciu do Italii w 71 roku Pompejusz odmówił rozpuszczenia owych legionów, tłumacząc swoje zachowanie oczekiwaniem na powrót wojsk Metellusa, by razem mogli odbyć triumf za zwycięstwo nad Sertoriuszem, i obiecywał, że natychmiast po tym rozwiąże armię⁹⁰. Postępowanie młodego wodza spowodowane było oczywiście tym, że chciał użyć wojska jako argumentu, który miał zmusić senat do przyznania mu drugiego triumfu oraz umożliwienie starań o konsulat, choć do tej pory nie sprawował żadnego urzędu w państwie⁹¹. Podobne cele miał Krassus, który po rozgromieniu powstańców Spartakusa również nie rozwiązał

⁸⁸ A. Suder, *Census populi...*, s. 139.

⁸⁹ Vide: App., *B.C.* I, 116, 541. Confer: R. Kamienik, *Studia nad powstaniem Spartakusa*, Lublin 1984, s. 66. Sytuacja w armii rzymskiej wysłanej do walki z niewolnikami zmieniła się dopiero po zastosowaniu przez Marka Licyniusza Krassusa nadzwyczajnych środków zwiększających dyscyplinę wśród legionistów.

⁹⁰ Plut., *Pomp.* 21, 7; App., *B.C.* I, 121, 561. Szerzej: B.A. Marshall, *Crassus. A Political Biography*, Amsterdam 1976, s. 49–50.

⁹¹ Cic., *de imp. Cn. Pomp.* 62; Liv., *per.* XCVII. Confer: App., *B.C.* I, 121, 560; Plut., *Pomp.* 22,1.

swojej armii, liczebnie mniej więcej dorównującej siłom Pompejusza⁹². To właśnie armii obydwaj wodzowie zawdzięczać mogli osiągnięcie zamierzonych celów. Wybrani zostali na konsulat na 70 rok, zaś za zwycięstwa odniesione w wojnach Pompejuszowi przyznano triumf, a Krassusowi owację⁹³.

Liczebność wojsk przyprawionych przez Pompejusza z Hiszpanii wywierała znaczny wpływ na politykę wewnętrzną w Rzymie również w latach następnych. Weterani tego wodza służyli mu wiernie w stolicy, odgrywając prawdopodobnie dużą rolę w realizacji jego zamierzeń. Przypuszcza się m.in., że to właśnie weterani wojny hiszpańskiej przyczynili się do wyboru trybunów ludowych w latach 68 i 67⁹⁴. Gabinusz i Maniliusz, którzy odpowiednio wówczas pełnili ten urząd, mocno byli bowiem związani z Pompejuszem i umożliwili przeprowadzenie na zgromadzeniu ludowym korzystnych dla niego ustaw⁹⁵.

Oddziaływanie liczebności wojsk użytych w czasie wojny Rzymu z Sertoriuszem na sytuację Republiki Rzymskiej w latach siedemdziesiątych można zatem uznać za problem bardzo istotny. Przeprowadzona na różnych płaszczyznach analiza wykazała, że skala wysiłku militarnego Rzymu na Półwyspie Iberyjskim negatywnie wpływała w największym stopniu na gospodarkę państwa. W rezultacie doszło w nim do kryzysu ekonomicznego, który doprowadził do osłabienia pozycji, rządzących ówczesnym państwem, sullańczyków. Skutkiem licznych kampanii wojennych, w które zaangażowana była Republika w latach siedemdziesiątych, był również wzrost znaczenia armii w państwie, a przede wszystkim wzmocnienie stojących na ich czele wodzów. Dowództwo nad silną i oddaną armią coraz częściej zaczęło wyznaczać drogę kariery politycznej w państwie.

⁹² Podejrzewa się, że Krassus miał pod bronią około 8–10 legionów. Vide: P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 288, 450; B.A. Marshall, *Crassus...*, s. 49.

⁹³ Na temat triumfu Pompejusza: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 124 (o źródłach); M. Gelzer, *Das erste Consulat des Pompeius und die Übertragung der grossen Imperien*, [in:] idem, *Kleine Schriften*, vol. II, Wiesbaden 1963, s. 164–165. O owacji Krassusa: T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 123 (relacje źródłowe); B.A. Marshall, *Crassus' Ovation in 71 B.C.*, „*Historia*” 21, 1972, s. 669–673.

⁹⁴ R.E. Smith, *The Lex Plotia Agraria and Pompey's Spanish Veterans*, CQ 7, 1957, s. 82–85; H. Kowalski, *Armia a wybory w Rzymie w okresie schyłku Republiki*, „*Antiquitas*” 14, 1988, s. 121.

⁹⁵ Najważniejsze z nich to *Lex Gabinia de bello piratico* (na mocy której Pompejusz otrzymał *imperium infinitum* w wojnie z piratami) i *Lex Manilia de imperio Cn. Pompei* (przyznająca Pompejuszowi generalne pełnomocnictwo do podjęcia środków niezbędnych do zaprowadzenia spokoju na Bliskim Wschodzie). Na temat działalności owych trybunów – vide: G. Niccolini, *I fasti dei tribuni della plebe*, Milano 1934, s. 253–263; G. Rotondi, *Leges publicae populi romani*, Hildesheim 1962, s. 371–376 (na temat informacji źródłowych); R. Syme, *The Roman Revolution*, Oxford 1960, s. 29; R. Seager, *Pompey...*, s. 33–43.